

## Ponad sto koni z Japonii

**Autor:** Daniel Biernat

**Data:** 16 czerwca 2019

### Jedziemy z wizytą do Tworzymirek. W gospodarstwie pana Patryka Poradzisza, pracę rozpoczął tu nowy ciągnik Kubota M5111. Jak sprawdza się w praktyce?

Tworzymirki to niewielka wieś położona w Dolinie Baryczy, obszarze o którym mówi się, że jest jednym z najcenniejszych ekosystemów na świecie. Miejsce to upodobał sobie miłośnicy obserwacji ptaków, można tutaj spotkać wiele gatunków zagrożonych czy wpisanych do tak zwanej Czerwonej Księgi Zwierząt. W tym malowniczym miejscu swoje 30-hektarowe gospodarstwo prowadzi pan Patryk Poradzisz. Jego gospodarstwo jest nastawione na produkcję mleczną i mięsną, więc płody rolne z posiadanego arealu są przeznaczane na skarmianie stada.



fot. Daniel Biernat

Dolina Baryczy to niezwykle cenny przyrodniczo obszar.

Park maszynowy pana Patryka został zmodernizowany z początkiem minionego sezonu. **Wysłuzoną „sześćdziesiątkę” zastąpił japoński ciągnik Kubota M5111 o mocy 114 KM**, który pracuje z obrotowym pługiem czteroskibowym marki Rol-ex, 3 metrową broną talerzową tej samej marki oraz prasą rolującą Unia. – Gospodarstwo oprócz modernizacji parku maszynowego powiększa się właśnie o wiatę dla krów. Obecnie położone są fundamenty pod konstrukcję. – *Człowiek robi takie rzeczy, żeby miał lżej. Tak samo te maszyny – kupiliśmy je żeby było nam lżej. Możemy robić rzeczy szybciej i lepiej. Wiadomo, że jak coś jest lepiej zaorane, lepiej uprawione, to potem lepiej*

rośnie. – podsumowuje inwestycje Patryk Poradzisz.

## Nie jest łatwo wybrać ciągnik



fot. Daniel Biernat

Ciągnik Kubota M5111

Ciągnik jest sercem gospodarstwa, ma on współpracować z pozostałymi maszynami i musi spełniać określone wymagania. Oferta ciągników o mocy około stu koni mechanicznych jest bardzo bogata. Wybór spośród takiego wachlarza maszyn nie jest łatwym zadaniem. **Ostatecznie w podjęciu decyzji pomogły targi rolnicze** – *Pojechałem na targi w Bednarach, żeby obejrzeć z bliska traktory i szczerze mówiąc nie wszystkie, które brałem pod uwagę, mnie zachwyciły – mówi pan Patryk Poradzisz. – Do gustu przypadła mi natomiast Kubota. O wyborze ciągnika marki Kubota przeważały opinie w Internecie i opinia doradcy z biura rolniczego.* – mówi pan Patryk.

### Pierwsza Kubota M5111 w sąsiedztwie

Wybór padł na ciągnik Kubota M5111 z ładowaczem czołowym. Ciągnik napędzany jest przez czterocylindrowy silnik Kubota o pojemności 3,8 l. O prawidłową pracę z ładowaczem czołowym oraz pozostałymi maszynami dba pompa hydrauliczna o wydajności 62,9 l/min, podczas gdy dodatkowe 25,7 l/min kierowane jest na wspomaganie układu kierowniczego i pozostałe systemy. Ciągnik ma kompaktowe – jak na sprzęt o tej mocy – wymiary. Jego całkowita długość wynosi nieco ponad 4m, a waga wynosi 3900 kg w stanie gotowym do pracy. Kiedy nowa Kubota zawitała w Tworzymirkach, sąsiedzi pana Patryka śmiali się z ciągnika. Ponad stukonna Kubota M5111 była bowiem mniejsza od starszych ciągników o wyraźnie niższej mocy. Warto dodać, że Kubota M5111 była pierwszym ciągnikiem japońskiego producenta w sąsiedztwie.



fot. Daniel Biernat

Kubota M5111 w Tworzymirkach

— ***Nie przejmuję się zdaniem innych, to jest mój ciągnik za moje pieniądze, który ma robić u mnie i ważne, żebym ja był zadowolony.*** – mówi Patryk Poradzisz.

Zdanie sąsiadów szybko jednak się zmieniło, kiedy zobaczyli pomarańczowy ciągnik w pracy. Mieszkańcy Tworzymirek, którzy mieli okazję pracować Kubotą M5111, byli zaskoczeni zwrotnością i wydajnością tego ciągnika. Przekładnia kątowna stosowana w przedniej osi ciągników Kubota zapewnia bardzo dobrą zwrotność, natomiast rewers elektrohydrauliczny stanowiący element standardowego wyposażenia ułatwia manewrowanie w ciasnych przestrzeniach. Docelowo ciągnik Kubota pracuje z ładowaczem czołowym, który jest przydatnym dodatkiem przy zadawaniu sianokiszonki czy przenoszeniu balotów siana.

## Ciągnik stworzony do ładowacza

Japoński producent w ciągniku M5111 umieścił jednak więcej sprytnych rozwiązań, które ułatwiają pracę z TUR-em. – ***Z ładowaczem czołowym Kubota sprawuje się idealnie. Nie wiem czy jakkolwiek inny traktor sprawowałby się tak dobrze. Ma bodajże 1600 kg udźwigu, także podniesie wszystko co ma podnieść. Tutaj ciągnik jest niezastąpiony – jest zwinny, krótki, wszędzie się zmieści. Szyberdach jest tutaj fajny, dobrze jest widzieć jak się podnosi coś wyżej*** – mówi Patryk Poradzisz.



fot. Daniel Biernat

### Bronowanie nowym ciągnikiem

Kubota M5111 jest głównym ciągnikiem w gospodarstwie, oprócz pracy z ładowaczem współpracuje więc z pozostałymi zakupionymi w tym roku maszynami – pługiem obrotowym, broną i prasą. Wydajność ciągnika to nie tylko jego wysoka moc, ale również, a może przede wszystkim wydajna hydraulika. W przypadku modelu M5111 mówimy o dwóch standardowych sekcjach hydrauliki zewnętrznej, które zasila podwójna pompa hydrauliczna o wydatku 62,9 l/min na tylny TUZ i sekcje hydrauliki zewnętrznej oraz 25,7l/min na wspomaganie układu kierowniczego i pozostałe systemy. Przekłada się to na bardzo dobrą wydajność całego układu hydraulicznego nawet przy niskich/jałowych obrotach silnika. Potwierdza to również nasz rozmówca:

*– Mocy ma wystarczająco do tego co robię. Jak robię sianokiszonkę to ustawiam maksymalny zgniot i nie czuję po tym ciągniku, żeby sobie z tym nie radził, spadał z obrotów czy miał inne problemy. – mówi użytkownik traktora.*

## Przyszłość może zaskoczyć

fot. Daniel Biernat

Pan Patryk Poradzisz w przyszłość patrzy z optymizmem.

Pan Patryk w przyszłość patrzy z niewielką obawą – ***ceny produktów rolnych nie są stabilne, pogoda również bywa kapryśna. Maszyny z całą pewnością pomagają w rozwoju gospodarstwa, trudno jest jednak przewidzieć co wydarzy się w kolejnych latach.*** – Dzięki temu, że mam TUR, mogę wybudować wiatę, mogę kupić więcej byków, mogę się rozwinąć. Nie muszę tego robić ręcznie, a wiadomo – czas to pieniądz. – mówi pan Patryk.

– Na dzień dzisiejszy nie wiem czym się będę zajmował za kilka lat. Z moim arealem trudno jest zaplanować co będzie się robiło. Raz ceny są wyższe, raz niższe. Mam 30 hektarów, nie wiem czy to jest mało czy dużo, ale staram się dostosować. Być elastyczny. – podsumowuje młody rolnik.